

WARTO WIEDZIEĆ

**Wkrótce zjazd absolwentów
opolskiej teologii**

W roku, gdy Katolicki Uniwersytet Lubelski obchodzi 100. rocznicę powstania, a Wydział Teologiczny UO rozpoczyna 25-lecie istnienia, w Opolu odbędzie się Spotkanie Wdzięczności zaplanowane na sobotę, 24 listopada 2018 r.

W programie: o 11:00 msza św. koncelebrowana z udziałem księży biskupów i profesorów w kościele seminaryjno-akademickim pw. św. Jadwigi Śl. (ul. Drzymały 1a), od 12:30 w auli Wyższego Międziodiecezjalnego Seminarium Duchownego wystąpienia zaproszonych gości, recital muzyczny: „Wdzięczność jest darem”, wspomnień czar: „MY w czasie studiów”, spotkania absolwentów z wykładowcami i poczęstunek.

Organizatorzy proszą o potwierdzenie przybycia do 20 listopada na stronie: zjazdabsolwentow.eu

**Marsz Wszystkich Świętych
w Opolu**

Parafia Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha w Opolu w przeddzień uroczystości Wszystkich Świętych, w środę 31 X organizuje Marsz Wszystkich Świętych. W tym roku to modlitewne spotkanie dla dzieci i dorosłych rozpocznie się mszą św. o 18.00 w kościele „na Górze”. Po niej procesja przejdzie na opolski Rynek, obejdzie Ratusz i powróci na schody do kościoła, gdzie nastąpi zakończenie spotkania. Dzieci uczestniczące w marszu proszone są o przebranie się za świętych.

**Spotkanie: Wspólnota narodów
Europy**

Biskup opolski Andrzej Czaja oraz Instytut Myśli Schumana w Warszawie zapraszają zainteresowanych powrotem Europy do jej chrześcijańskich korzeni na spotkanie we wtorek, 30 X na Wydziale Teologicznym UO w sali nr 16, rozpocznie o 9.30.

W programie: otwarcie spotkania (bp Andrzej Czaja) oraz referaty: Wspólnota Narodów Europa Schumana (prof. Zbigniew Krysiak) oraz „Wigilia bez granic. Pomyśl na asymilację cudzoziemców z Polakami” (Ryszard Krzyżowski).

**DIMK zaprasza na
kurs psalterzystów**

Diecezjalny Instytut Muzyki Kościelnej w Opolu zaprasza do udziału w kursie psalterzystów. Program obejmuje 6 sobotnich spotkań (od listopada 2018 do kwietnia 2019), podczas których uczestnicy wysłuchają wykładów z biblistyki, liturgiki, prawodawstwa muzyczno-liturgicznego i muzyki liturgicznej oraz wezmą udział w ćwiczeniach z emisji głosu (indywidualnej i zbiorowej). Terminarz oraz więcej informacji na: www.dimk.diecezja.opole.pl oraz pod nr. 77/441 15 09.

Uczcie się łagodności od gołębi

W pierwszą niedzielę października do św. Anny pielgrzymowali hodowcy gołębi oraz orkiestry.

Krzysztof Ogiolda
kogolda@nto.pl

Ogólnopolska Pielgrzymka Hodowców Gołębi odbyła się w tym roku po raz 29. - mówi ks. Józef Żyłka, sam wieoletni hodowca i duszpasterz tego środowiska. - W całej Polsce jest około 400 oddziałów związku hodowców, myślę, że na Górze św. Anny było reprezentowanych ok. 150. Ich członkowie przysparzają splendoru św. Franciszkowi. Pasja jest tym, co ludzi łączy. Ja sam już 50 lat lotuję. Ludzie mają do mnie zaufanie - jako do duszpasterza i jako do sędziego międzynarodowego. Tu,

na Górze św. Anny przychodzi się po coś wyjątkowego. Od gołębi uczymy się dobroci serca. Gołąb pokonuje wiele trudności, by do domu, do swego hodowcy wrócić. Tego gołębiego serca i dobrego kontaktu z domem wszyscy potrzebujemy.

Bp Rudolf Pierskała w kazaniu porównał obrączkę, którą hodowca wkłada na nóżkę gołębia, by łatwiej go znaleźć, gdyby się zgubił, do małżeńskich obrączek, które mąż i żona wymieniają podczas przyjmowania sakramentu małżeństwa.

- Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela - podkreślił ksiądz biskup. - Trzeba się o wierność w małżeństwie modlić, skoro tak wiele małżeństw się rozpada. Przypomniał, że miłość małżeńska po-



Ks. biskup Rudolf Pierskała pobłogosławił gołębie, a po mszy św. - wraz z duszpasterzami hodowców - wypuścił je w powietrze.

lega na dawaniu i braniu od drugiej osoby.

- Uczcie się łagodności serca od gołębi, bo one nie są drapieżnikami - dodał. - Pamiętajcie, że miłość jest kluczem do serca bliskiej osoby. Nie pozwólcie, by ten klucz zardzewiał. Ciągłe mówcie sobie nawzajem przepraszam i wybaczajcie sobie. Słowa „kocham Cię” trzeba zawsze umieć sobie mówić. Obojętność czy jesteście po ślubie rok, dwadzieścia lat czy już pięćdziesiąt.

Zarówno ksiądz biskup, jak i gwardian klasztoru dziękowali za usługę muzykom z orkiestr kalwaryjskich. W wielu z nich grają obok siebie dwa a nawet trzy pokolenia miłośników muzyki. ©©

Ryzyko jest częścią życia. Nie trzeba jechać w Himalaje, by go doświadczyć

Ks. prof. Piotr Morciniec, dyrektor Instytutu Nauk o Rodzinie, kierownik Katedry Bioetyki i Etyki Społecznej Wydziału Teologicznego UO.

W Opolu odbyła się międzynarodowa konferencja - ks. profesor był jej organizatorem - poświęcona etycznym aspektom ryzyka. Skąd taki temat?

W symposium uczestniczyli członkowie Stowarzyszenia Bioetyków Europy Środkowej z dziesięciu krajów. Pomyśl był mój. I mówiąc szczerze opór materii był duży. Oni początkowo nie bardzo chcieli się tą tematyką zajmować, a potem byli zachwyceni, bo też na kwestię ryzyka udało się popatrzeć wielopłaszczyznowo.

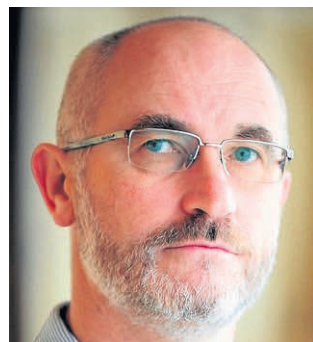
Ryzyko jest wpisane w nasze życie?

Jest, bo jeśli nie ryzykujesz, niczego w życiu nie osią-

niesz. Ale istotne jest pytanie o granicę dopuszczalności ryzyka w różnych sytuacjach. Toteż zaprosiliśmy m.in. himalaistów i innych wspinaczy, żeby spróbować zrozumieć, dlaczego oni się drapią gdzieś wysoko, a zatem i narażają. Ale też uświadomić sobie, że potem, po wyprawie jesteśmy z naszych wspinaczy dumni.

Jak widzą to sami himalaści?

Jeden z redaktorów zbierał opinie wspinaczy. Bardzo różne. Od mądrych wygłaszanych przez ludzi świadomych tego, że ryzyko trzeba minimalizować po takie, że tylko jak adrenalina jest wysoka, wspinaczka ma sens. W drugim dniu symposium pojawiły się m.in. pytania o filozofię, która próbuje się z problemem ryzyka mierzyć, zwłaszcza o egzystencjalizm. Jeden z teologów moralistów opowiadał o swojej wyprawie



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

w Hindukusz i zastanawiał się, na ile wtedy podziwiamy Pana Boga, a na ile szafujemy własnym zdrowiem.

Ryzyko inaczej ocenia sam wspinacz, inaczej ja, siedząc na kanapie. Kto ma rację?

On. Uświadomiła nam to Miłka Raulin, najmłodsza w Polsce zdobywczyni Korony Ziemi. Ma 35 lat i 12-letniego syna. Opowiadała, że jak długo była sama, zdawało się

jej, że wystarczy zaszałeć. Od czasu, gdy ma dla kogo żyć i za kogo odpowiadać, wie, że musi mieć nie tylko świetną kondycję, ale i zaplanowaną wersję b i c wydarzeń, w których uczestniczy.

Nie zmienia to faktu, że ryzyko, na jakie naraża się wspinacz, jest duże.

Ale statystycznie o wiele większe podejmuje ten, kto siada za kierownicą samochodu. Częściej w górach giną ludzie, którzy próbują sobie zrobić selfie (to jest zwykła głupota) niż wytrawni wspinacze.

Na ile z ryzykiem spotyka się zwykły człowiek, który w Himalaje nie pojedzie?

Ryzyko nie ogranicza się do życia i zdrowia. Wielu naszych rodaków wzięło kredyty we frankach, co ma wpływ na całą egzystencję ich samych i ich rodzin. Ktoś,

kto kupuje akcje, też ryzykuje. Afera Amber Gold również ma bliski związek z ryzykiem, które ludzie podejmowali. Pewnie nie byli o nim w pełni informowani, ale jeśli obiecywano im kilkudziesięcioprocentowe zyski, powinni sobie zadać pytanie: Za co mi tyle płacą?

W wiele zawodów ryzyko jest wpisane na stałe...

Strażakom zawodowym płacą za to, że narażają swoje życie. Takich grup można wymienić więcej. A na naszym symposium zastanawialiśmy się i nad ryzykiem związanym z założeniem rodziny. Ożenić się lub wyjść za mąż to ryzyko ogromne. Próbować stworzyć relację z drugą osobą na całe życie, to jest wręcz szczyt ryzyka. Ale jak się uda, mówimy sobie: Jednak warto było. Bo z ryzyka wynikało dobro.

Krzysztof Ogiolda

W niedzielę, 18 listopada obchody Światowego Dnia Ubogich w Opolu

Krzysztof Ogiolda
kogolda@nto.pl

**Biskup opolski Andrzej Czaja zaprasza do udziału w Opol-
skich obchodach Światowego
Dnia Ubogich ustanowionego
przez papieża Franciszka.**

Dzień rozpocznie się o godzinie 12.00 Eucharystią w katedrze opolskiej. Po mszy św. wspólne spotkanie na opolskim Rynku. W programie przewidziany jest koncert Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej oraz występ Dziecięcego Chóru Uwielbienia.

Przedstawienie pt. „Troglodyci” pokaże Szkolne Koło Caritas z Niemodlina. Z koncertem wystąpi zespół „Opolanie” z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Opolu.

- Hasłem, które przyświeca nam w tym dniu jest cytat z Psalmu 34 „Oto biedak zawołał, a Pan go wysłuchał” - napisał biskup opolski Andrzej Czaja. - Chcemy zaprosić wszystkich mieszkańców miasta i regionu na spotkanie z ubogimi, bezdomnymi i samotnymi. Nie chcemy być obojętni na los najbardziej potrzebujących.



- Nie chcemy być obojętni na los najbardziej potrzebujących - przypomina biskup opolski Andrzej Czaja.

FOT. T3R.COM

Światowy Dzień Ubogich w Kościele katolickim jest obchodzony w XXXIII niedzielę zwykłą (między 13 a 19 listopada). Został on ustanowiony w listopadzie 2016 przez papieża Franciszka w Liście Apostolskim „Misericordia et Misera”, napisanym na zakończenie Nadzwyczajnego Jubileuszowego Roku Miłosierdzia.

Po raz pierwszy obchodzono go 19 XI 2017 pod hasłem „Nie miłujmy słowem, ale czynem”. W swoim posłaniu na ten dzień papież Franciszek podkreślał m.in., że „Ojciec nasz” to modlitwa ubogich. ©©